

Marek Wnukowski

Jerzyk



Wydawnictwo Skrzat
Kraków

Plotka się od rana niesie,
że się jerzyk zgubił w lesie.
Już szukają go zwierzaki,
przeszukują trawy, krzaki.

– A jak zasłabł lub jest chory
i się schował gdzieś do nory?
Może połamał pazurki? –
zamartwiają się jaszczurki.

– Muchomora może spożył? –
Stary borsuk się zatrwożył.
– Albo, i to byłby koniec,
wpadł do bagna?! – rzekł zaskroniec.

– Może jeżyn chciał zjeść kilka –
przemówiła żona wilka. –
Wplątał igły w krzaków kolce?
Łatwo z nich się nie wypłacie.

– Skończcie – rzekł lis – bo się duszę.
Skąd te czarne scenariusze?
Pewnie sobie odpoczywa
gdzieś w paprociach lub w pokrzywach.

